**Informacja prasowa**

**Warszawa, 28.01.2021r.**

**Niemal 4 000 zatrzymanych pijanych kierowców od 1 stycznia. Piłeś? Sprawdź swoją trzeźwość.**

**Od 1 stycznia policja zatrzymała już niemal 4 000 pijanych kierowców. Pandemia nie powstrzymuje od spotkań towarzyskich - królują domówki, a spożycie alkoholu od marca 2020 roku wzrosło o 30%. W 2019 sobota była dniem pijanych uczestników dróg – prawie 22% wszystkich zdarzeń drogowych stanowiły te z udziałem osób pod wpływem alkoholu. Sposobów prewencji jest wiele, ale wciąż brakuje nam świadomości   
i wyobraźni. Czas by trzeźwym okiem spojrzeć na ten problem i zadbać o wspólne bezpieczeństwo.**

W 2019 pijani kierowcy spowodowali ponad 1600 wypadków, w których zginęło niemal 200 osób. Chociaż tyle słyszy się o brawurze na drodze, to i tak nie powstrzymuje to nas przed ryzykownymi zachowaniami. W trakcie pandemii niemal 30% Polaków zaczęło pić jeszcze więcej alkoholu, a czas karnawału, choć inny niż dotychczas, nie zniechęca do spotkań towarzyskich. Niejeden kierowca wsiadając za kółko zastanawia się, czy wypity alkohol już się ulotnił z organizmu, to zamiast to sprawdzić - rusza w drogę.

**Nietrzeźwy poranek po kilku piwach**

Najczęściej zatrzymywani przez policję nietrzeźwi kierowcy to osoby, które sądziły, że nie mają już promili we krwi, ponieważ rano czuły się dobrze fizycznie. Niestety, jak pokazują liczne przypadki - czasami nie wystarczy drzemka, tłusty posiłek, a nawet czas, jaki upłynął   
od momentu spożycia alkoholu.

*- Stężenie alkoholu we krwi zależy od licznych czynników, w tym masy ciała czy stanu zdrowia. Natomiast duże zmęczenie, stres, kawa, czy palenie papierosów tylko opóźnia proces „rekonwalescencji” po spożyciu procentów. Wsiadając do samochodu powinniśmy mieć pewność,   
że jesteśmy trzeźwi – nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla innych użytkowników jezdni* – mówi Rafał Misztalski, prezes zarządu AutoWatch Polska.

W Polsce dopuszczalną normą alkoholu w wydychanym powietrzu jest 0,2 promila, czyli do 0,1 mg/l. Co ciekawe, po wypiciu zaledwie jednego piwa stężenie alkoholu we krwi może sięgać nawet do 0,26 promila (0,13 mg/l). Zatem wypicie zaledwie 2 półlitrowych piw może skutkować osiągnięciem nawet 1 promila we krwi. Jednak dane te nie robią na nas wrażenia - bez zastanowienia decydujemy się wsiąść za kółko, a wystarczyłoby upewnić się, czy już wytrzeźwieliśmy. Jak to sprawdzić by mieć pewność i bezpiecznie wrócić do domu?

**Pierwszy sposób: własny alkomat**

W aptece czy na stacji benzynowej można kupić jednorazowy alkomat, który w prosty i szybki sposób pokaże nam zawartość promili w organizmie. Dobrym pomysłem będzie też zakup alkomatu elektrochemicznego. Jednak trzeba uważać jeśli zbliżamy się do granicy trzeźwości, ponieważ pomiar ten bywa nieprecyzyjny, w porównaniu np. do blokady alkoholowej. Dlatego korzystając z alkomatów warto mieć to na uwadze, a ponadto zachowywać kilku minutowy odstęp między pomiarami oraz nie wykonywać ich tuż po wypiciu alkoholu.

**Druga opcja: blokada alkoholowa**

Zamontowanie blokady alkoholowej jest doskonałym rozwiązaniem zapobiegającym jeździe   
po alkoholu. Może ją założyć każdy posiadacz samochodu, dla którego bezpieczeństwo   
i trzeźwość są najważniejsze. Podstawową funkcją blokad alkoholowych jest uniemożliwienie uruchomienia pojazdu osobie, u której wykryto zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Dzięki blokadzie nietrzeźwy kierowca nie jest w stanie odpalić swojego samochodu, a co za tym idzie, zostaje powstrzymany przed wyjazdem na drogę. To system idealny nie tylko dla osób prywatnych, ale też przedsiębiorców, zatrudniających setki kierowców, którzy każdego dnia przemierzają służbowo nawet tysiące kilometrów samochodem. Montując w swoim samochodzie blokadę alkoholową można również skrócić termin zatrzymania prawa jazdy   
(za jazdę pod wpływem alkoholu) nawet o połowę. Dzięki temu m.in. kierowca zawodowy może szybciej wrócić do pracy, co jest szczególnie ważne dla jedynych żywicieli rodziny lub przedsiębiorców prowadzących  działalność gospodarczą. Blokada alkoholowa może również stanowić kontrolę rodzicielską dla młodych kierowców, którym brakuje jeszcze doświadczenia, a czasami również wyobraźni, z którą potrafi przegrać brawura na drodze – szczególnie   
w sobotni wieczór.

**Trzecia opcja: wizyta na komendzie**

Rozsądną decyzją będzie także udanie się taksówką (a nie swoim samochodem) na komisariat policji. Znajdujące się tam alkomaty spełniają rygorystyczne wymogi, atesty, są poddawane regularnemu kalibrowaniu. Jednak każde użycie alkomatu jest wpisywane w rejestr, dlatego policjant musi mieć określony powód, na podstawie którego zdecyduje się wykonać badanie stanu trzeźwości.

*- Alkohol i inne używki wpływają na obniżenie naszych zdolności motorycznych, dlatego tak ważna jest prawidłowa ocena naszego stanu przed podjęciem decyzji o prowadzeniu samochodu. Takie urządzenia jak alkomat bądź blokada alkoholowa pomogą nam to zweryfikować, by mieć pewność, że nie stanowimy zagrożenia na drodze. – podsumowuje Rafał Misztalski,* prezes zarządu AutoWatch Polska.

**Kontakt dla mediów:**

**Agnieszka Starzyńska**Lensomai Communication

PGE Narodowy  
Business Link  
Al. Ks. J. Poniatowskiego 1  
03-901 Warszawa  
  
**M:**[**a.starzynska@lensomai.com**](mailto:a.starzynska@lensomai.com)T: +48 798 496 443